

Sygn. akt II AKa 50/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Janusz Sulima
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Jerzy Szczurewski (spr.)
Protokolant	Agnieszka Wądołkowska

przy udziale prokuratora – Małgorzaty Gasińskiej Werpachowskiej

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 r.

sprawy: **J. M. i Z. C.**

o odszkodowanie

z powodu apelacji pełnomocników wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 18 grudnia 2015 r. sygn. akt II Ko 131/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. P. kwotę 147,60 zł. (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) w tym kwotę 27,60 zł. (dwadzieścia siedem złotych 60/100) podatku VAT tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym J. M.,

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Z. C., E. Ś., A. M. i J. M. kwoty po 3500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty po 250 złotych tytułem odszkodowania, za wyniki z represjonowania T. C. (1) z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego aresztowanie przez (...)w B. w okresie od dnia 3 stycznia 1947 roku do dnia 30 kwietnia 1947 roku.

W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku złożyli pełnomocnicy dwojga spośród czworga wnioskodawców, a mianowicie pełnomocnicy Z. C. i J. M..

Pełnomocnik Z. C. zaskarżył wyrok w pkt I i II – zasądający na rzecz Z. C. kwotę 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem odszkodowania za wynikłe z represjonowania T. C. (1) z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego aresztowanie przez (...) w B. w okresie od dnia 3 stycznia 1947 r. do dnia 30 kwietnia 1947 r. – w części dot. oddalenia wniosku w pozostałym zakresie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległych bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. – poprzez zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty niewspółmiernie niskiej wobec zaistniałych poważnych rozmiarów krzywdy niemajątkowej poniesionej przez wnioskodawcę T. C. (1);
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegających na ustaleniu, że na skutek osadzenia T. C. (1), w okresie stosunkowo niedługim, bo około 4 miesięcznym, nie poniósł on szkody na skutek braku możliwości zatrudnienia, jak również, że koszty leczenia ograniczyły się do krótkiego okresu po zwolnieniu z aresztu, gdy tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że szkoda powstała na skutek ciągłego ponoszenia kosztów leczenia, licząc od dnia zwolnienia z aresztu i trwała przez całe życie wnioskodawcy, a także na skutek braku możliwości podjęcia pracy po opuszczeniu aresztu z powodu urazów odniesionych w areszcie, a także szykan związanych z przebywaniem w areszcie;

Pełnomocnik Z. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie na rzecz Z. C. do kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) zadośćuczynienia i do kwoty 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) odszkodowania.

Pełnomocnik J. M. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do J. M. to jest o kwotę 12.250 zł odszkodowania i 21.500 zł odnośnie zadośćuczynienia.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez ustalenie, że:
 - a) kwota odszkodowania należna wnioskodawcy winna wynosić 14.000 zł w sytuacji gdy zdaniem skarżącej kwota ta winna wynosić 100.000 zł z uwagi na rozmiar cierpień i upokorzeń jak również z uwagi na wykluczenie z społeczeństwa od chwili zwolnienia z więzienia do czasu podjęcia normalnej pracy zawodowej,
 - b) kwota należna wnioskodawcy z tytułu odszkodowania winna wynosić jedynie 1000 zł w sytuacji gdy kwota ta winna wynosić 50.000 zł z uwagi na wykluczenie młodego człowieka z normalnego życia społecznego i niemożliwość podjęcia normalnej pracy ze względu na stan zdrowia ale i wykluczenie z życia społecznego przez komunistyczne organa władzy.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni J. M. kwoty 25.000 zł i tytułem odszkodowania kwoty 12.500 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się bezzasadne.

Zważywszy, że wniosek o uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego złożył jedynie wnioskodawca Z. C., zakres uzasadnienia - na mocy art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. - ograniczony został tylko do tych zarzutów i argumentacji przywołanej na ich poparcie, jakie podniesione zostały w środku odwoławczym pochodzącym od pełnomocnika tego skarżącego.

Analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia, dokonana przez pryzmat zgromadzonego materiału dowodowego oraz obowiązującego porządku prawnego wskazuje, że Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne i ocenił je prawidłowo w świetle przepisów obowiązującego prawa, czemu dał wyraz w motywach orzeczenia, odpowiadających wymogom określonym w art. 424 § 1 k.p.k. Nie ma żadnych podstaw do uznania, aby kwestionowane orzeczenie dotknięte było podniesionymi przez skarżącego uchybieniami.

Poza sporem jest, że T. C. (1) doświadczył represji z powodu prowadzonej działalności niepodległościowej, a co za tym idzie, roszczenie wnioskodawców o odszkodowanie i zadośćuczynienie, na gruncie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z dnia 23 kwietnia 1991 r.), było co do zasady słuszne. W związku z tym należało ustalić, jaka z tych represji wynika krzywda dla represjonowanego i jakiej wysokości odszkodowanie i zadośćuczynienie ją zrekompensuje.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił okoliczności relewantne dla rozmiaru krzywdy doznanej przez T. C. (1). Zresztą przyznaje to sam skarżący w punkcie 2 uzasadnienia apelacji. Wbrew jednak dalszej argumentacji skarżącego Sąd Apelacyjny stwierdza kategorycznie i stanowczo, że Sąd Okręgowy wskazane okoliczności prawidłowo ocenił i uwzględnił, zasądzając odszkodowanie w łącznej kwocie 1000 złotych i zadośćuczynienie w łącznej kwocie 14.000 złotych, które to kwoty we właściwy sposób kompensują doznane przez niego szkody materialne oraz cierpienia psychiczne i fizyczne. Sama bowiem polemika co do wysokości zasądzonych kwot z punktu widzenia trafności zarzutu obrazy prawa materialnego jest nie tylko nieuzasadniona, ale przy tym całkowicie nietrafna. A to, że zarzuty i ich argumentacja są li tylko polemiczne wynika z faktu, iż wszystkie kwestionowane przez skarżącego okoliczności będące podstawą określenia wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia zostały przez Sąd Okręgowy niezwykle skrupulatnie i wnikliwie przeanalizowane i ocenione. W konsekwencji to, że skarżący nie akceptuje określonych przez Sąd wysokości rekompensat nie oznacza zasadności zarzutu obrazy praw materialnego.

Dodać przy tym należy, że rozmiar krzywdy wyrządzonej T. C. (1), tak jak ustalił to Sąd Okręgowy, był znaczny, a stopień represji przez stosowane szykany, okrutny. Dlatego też uzasadnionym pozostaje twierdzenie, że dla osób dotkniętych represjami żaden ekwiwalent pieniężny ich nie zrekompensuje. Niemniej jednak każda krzywda w tym i wnioskodawcy walczącemu o wolną Polskę powinna być wynagrodzona w oparciu o zasady aksjologii demokratycznego państwa. Stąd też, co podkreśla i na tym opiera to orzeczenie Sąd Okręgowy, orzecznictwo sądowe wypracowało, jako kryterium pomocnicze do określenia wysokości zadośćuczynienia, zadośćuczynienie za miesiąc pozbawienia wolności oscylujące w kwocie od 3000 złotych za miesiąc, a w sprawach gdzie nastąpiło nagromadzenie wyjątkowych okoliczności potęgujących krzywdę kwotę tę przekraczającą.

Z uwagi zatem na niezmierny charakter zadośćuczynienia jego wysokość zależy od uznania sędziowskiego i o ile nie jest niewspółmiernie nieodpowiednia, tj. rażąco zawyżona lub zaniżona, to co do zasady nie powinna być przedmiotem ingerencji w postępowaniu odwoławczym. A tu stwierdzić należy jednoznacznie i stanowczo, że apelujący skutecznie nie wykazał naruszenia przez Sąd Okręgowy kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia ani nie dowiódł jego rażącego zaniżenia.

Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd Okręgowy należycie ocenił rozmiar cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych, które wiązały się z represjami stosowanymi wobec T. C. (1), a które stanowiły podstawę wyliczenia należnego wnioskodawcom zadośćuczynienia. Uwzględniony został fakt, że w ramach represji za działanie w AK-WIN był on przez 4 miesiące pozbawiony wolności. Poczucie zagrożenia związane z bezprawnym i bezterminowym pozbawieniem wolności, bicie go, zastraszanie i poniżanie, niepewność co do swojego losu, pozbawienie kontaktu z rodziną powodowały, że rozmiar jego cierpień był niewątpliwie duży. Na ustalenie i jednocześnie zróżnicowanie zakresu krzywdy, jakiej doświadczył T. C. (1), miały też wpływ okoliczności związane z zatrzymaniem go i poddaniem przez pierwszy miesiąc szczególnie brutalnemu śledztwu (...) w Ł., a następnie przewiezienie go i przetrzymywanie przez dalsze trzy miesiące w (...) w B..

Odnosząc się do kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia, to Sąd Okręgowy nie uchybił wynikającym z przepisu art. 445 § 1 k.c. kryteriom ustalenia wysokości „odpowiedniego” zadośćuczynienia, a przyznana przezeń łączna suma stanowi miarodajną rekompensatę za doznaną przez T. C. (1) krzywdę.

Niewątpliwie zadośćuczynienie za krzywdę, nie może mieć symbolicznego charakteru. Jest to bowiem roszczenie cywilnoprawne, o konkretnych, realnych podstawach faktycznych oraz prawnych, którego celem jest wyrównanie rzeczywistych uszczerbków w sferze niematerialnej. Musi mieć zatem realną wartość ekonomiczną. Bez wątpienia Sąd Okręgowy cel ten miał na uwadze. Określając wysokość rekompensaty należnej wnioskodawcom uwzględnił, co wskazano wyżej, przede wszystkim stopień cierpień fizycznych i psychicznych T. C. (1), czasookres trwania aresztowania różnicując je w okresach pobytu w (...) w Ł. i w B.. Jednocześnie ustalając sumę zadośćuczynienia pamiętał, że nie może ono prowadzić do wzbogacenia, lecz odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu z punktu 2 apelacji, a więc błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy również kwestię odszkodowania równie wnikliwie zbadał i przeanalizował i w konsekwencji trafnie rozstrzygnął co do jego wysokości w łącznej kwocie 1000 złotych. Wbrew odmiennym ocenom zawartym w tym punkcie apelacji, nie ma żadnych podstaw do skutecznego kwestionowania dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Tu trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena utraty przez T. C. (1) na skutek osadzenia realnych zarobków oraz ocena jego sytuacji majątkowej po wyjściu z więzienia nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd Okręgowy dał wiarę i na nich się oparł. Została ona bardzo szczegółowo i skrupulatnie przeprowadzona w uzasadnieniu orzeczenia, a argumentację skarżącego w tym przedmiocie, opartą zresztą na szerokim cytowaniu uzasadnienia sądu, można uznać jedynie za polemikę i to zupełnie nieuzasadnioną z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Tam właśnie Sąd Okręgowy prawidłowo wykazał i ocenił, i to przede wszystkim w oparciu o depozycje właśnie T. C. (1), że na skutek osadzenia nie nastąpiła u niego utrata realnych zarobków oraz po wyjściu z więzienia jego sytuacja nie uległa pogorszeniu. Tu w polu widzenia i oceny Sądu co do sytuacji T. C. (1) było zestawienie braku jego wykształcenia i pracy dorywczej w gospodarstwie brata, a po opuszczeniu więzienia dalsze prace dorywcze jako pomocnik murarza i stolarza, aż po stałe zatrudnienie w nowopowstałej mleczarni w 1950 roku i pracę w niej do emerytury w 1980 roku. W tym przedmiocie przeprowadził prawidłowy i kompletny wywód i nie zachodzi konieczność jego powtarzania zwłaszcza, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości te ustalenia popiera i akceptuje. Logika i prawidłowa ocena depozycji T. C. (1) były też podstawą ustaleń co do zasądzenia odszkodowania z tytułu nakładów poniesionych na leczenie związane z urazami jakich doznał w czasie aresztowania. Chyląc czoła przed T. C. (1) w związku z doznanymi krzywdami, poddanymi ocenie wyżej, to jednak podkreślić należy, iż okoliczności będące podstawą odszkodowania, powtórzyć należy podstawą odszkodowania, wymagają udowodnienia. A w tej kwestii Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że nie udokumentowano jakkolwiek dokumentacją medyczną leczenia urazów odniesionych w trakcie aresztowania oraz nie udokumentowano kosztów takowego leczenia. Przy czym trzeba wskazać, że przedłożone faktury dotyczące zakupów lekarstw zestawiono i poddano ocenie pod kątem schorzeń chorobowych typowych dla osób w podeszłym wieku. Zatem Sąd Apelacyjny także i w tej kwestii akceptuje rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Reasumując, przyznane kwoty odszkodowania w łącznej wysokości 1000 złotych i zadośćuczynienia w łącznej wysokości 14.000 zł. czynią zadość szkodzie majątkowej i realnej krzywdzie, jakiej doznał T. C. (1) oraz stanowią odczuwalną wartość ekonomiczną dla wnioskodawców.

Dlatego też na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

O wynagrodzeniu za pomoc prawną udzieloną wnioskodawcy J. M. z urzędu w postępowaniu przed sądem odwoławczym rozstrzygnięto na podstawie § 17 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r., poz.1801).

W związku z treścią art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku (t. j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1851) o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.